

ks. Władysław Kądziołka

KOMUNIKACJA MIĘDZYOSOBOWA WE WSPÓŁCZESNEJ RODZINIE

Abstract: **Interpersonal communication in contemporary family.** The article is especially concentrated on threats to the family which are results from a bad communication. It could be very dangerous for the contemporary family. In the interest of proper development of the family, the most important demands for a family policy should be: increasing the authority of the family, fulfillment of the educational process, the obligation to care for the health of children and young people and showing positive examples of moral conduct. Polish family because of the transformation undergone rapid change. As we know, the family is an age-old community at least two people. It is the first and most important lesson of life. This fact made it to be flawless. To do this, the family should strengthen communication between members. Interpersonal communication leads to good relationships in the family, helps to avoid conflicts and barriers.

Rodzina jest najważniejszym środowiskiem w życiu każdego człowieka, dlatego bardzo ważne jest utrzymanie właściwych relacji pomiędzy poszczególnymi jej członkami. Zachowanie i pielęgnowanie ich jest możliwe dzięki prawidłowo prowadzonemu dialogowi. Dlatego też rozważania nad problemem dialogu w rodzinie stały się głównym tematem niniejszego artykułu. Jego celem jest ukazanie, że komunikacja to nie tylko słowa, ale szereg niewerbalnych czynników, które ułatwiają nawiązanie dialogu.

Keywords: family, interpersonal communication, communication in family, dialogue, social relationships, man as a social being

rodzina, komunikacja międzyosobowa, komunikacja w rodzinie, dialog, relacje społeczne, człowiek jako istota społeczna

Komunikacja międzyosobowa to dialog, rozmowa, wymiana informacji, odczuć, poglądów. Inaczej mówiąc, jest to sposób porozumiewania się między osobami za pomocą

słów i gestów, jakich używamy do wyrażenia tego, co chcemy przekazać drugiej osobie. Aby mógł zaistnieć dialog, potrzebne są dwie osoby: nadawca i odbiorca, przy czym każda z tych osób może i powinna być zarówno nadawcą, jak i odbiorcą. Właściwa komunikacja jest narzędziem do rozwiązywania i unikania konfliktów, a jej efektem końcowym jest porozumienie między rozmawiającymi osobami.

Rodzina jest najważniejszym środowiskiem w życiu każdego człowieka, dlatego bardzo ważne jest utrzymanie właściwych relacji pomiędzy poszczególnymi jej członkami. Zachowanie i pielęgnowanie ich jest możliwe dzięki prawidłowo prowadzonemu dialogowi. Jak zatem rozmawiać, by nie urazić współrozmówcy? Dlaczego rodzice są pierwowzorem idealnej rodziny? W jaki sposób rozmawiać z buntującym się nastolatkiem? To pytania, które bardzo często padają z ust wielu ludzi. Dlatego też rozważania nad problemem dialogu w rodzinie stały się głównym tematem niniejszego artykułu.

Jego celem jest ukazanie, że komunikacja to nie tylko słowa, ale szereg niewerbalnych czynników, które ułatwiają nawiązanie dialogu. Dzięki nim możemy lepiej zrozumieć współrozmówcę. Jak twierdzi Teresa Król¹, „rozmowa – to nie wykład ani prelekcja. Nie denerwujemy się, gdy ktoś nam przerywa pytaniem o wyjaśnienie. Świadczy to, że stara się nas zrozumieć. Pozwólmy mu też wypowiedzieć jego zdanie”. Niech te zdania przyświecają nam jak najczęściej podczas rozmów w rodzinie. Być może pomogą nam one uniknąć błędów w komunikacji.

1. CZŁOWIEK JAKO ISTOTA SPOŁECZNA

I stworzył Bóg ludzi na swój obraz: na obraz Boży ich stworzył. Stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. I błogosławił im, mówiąc: „Bądźcie płodni, mnożcie się i zaludniajcie ziemię oraz czyńcie ją sobie poddaną”².

Od narodzin aż do śmierci człowiek poszukuje ludzi podobnych sobie. Abraham Maslow³ pisze, iż jedną z najgłębszych potrzeb człowieka jest dążenie do życia stadnego, gromadzenia się, łączenia, przynależności. Przynależność do danej grupy społecznej daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa, wyzwala od strachu przed samotnością i zagrożeniem, gwarantuje mu solidarność w chwilach potrzeby bycia pozytywnym i kompetentnym, czucie się docenionym i kochanym. Giuseppe Colombero⁴ uważa, że wszyscy żywi komunikują się. Bez komunikacji żadne życie nie byłoby możliwe – ani roślin, ani zwierząt, ani społeczno-kulturowe. Dlaczego? Bo w życie wpisany jest proces komunikacji. Człowiek jest jedyną istotą w przyrodzie, której do prawidłowego rozwoju psychicznego jest niezbędne wychowanie w społeczeństwie. Rodzaj relacji międzyludzkich, ich realizacji i rządzące nimi zasady oraz wynikający z tego sposób, w jaki ludzie odnoszą się do siebie, określa charakter i strukturę społeczeństwa. Rodzina zajmuje wyjątkową pozycję w strukturze

¹ T. Król, *Wędrując ku dorosłości*, Warszawa 1994, s. 34.

² Rdz 1, 27–28.

³ A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, przeł. P. Sawicka, Warszawa 1990, s. 83.

⁴ G. Colombero, *Od słów do dialogu*, tł. L. Rodziewicz, Kraków 2004, s. 43.

społeczeństwa i w strukturze duchowej świata. W ostatnich latach w obliczu stale rosnących zagrożeń cywilizacyjnych jesteśmy stale świadkami postępującego procesu zmniejszania się znaczenia rodziny w kształtowaniu społeczeństwa i wychowaniu kolejnych pokoleń młodych ludzi⁵.

2. RODZINA JAKO PODSTAWOWA KOMÓRKA SPOŁECZNA

Z żebra, które Pan Bóg wyjął z mężczyzny, utworzył kobietę i przyprowadził ją do niego. Wtedy mężczyzna rzekł: „Ta wreszcie jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała. Będzie się zwała kobietą, bo z mężczyzny została wzięta”. Dlatego opuści mężczyzna swego ojca i swoją matkę, a złączy się ze swoją żoną, tak że staną się jednym ciałem⁶.

Rodzina to, jak definiuje Maria Ligeża⁷, naturalne środowisko wychowawcze dziecka, podstawowa grupa społeczna stworzona z osób, które łączy związek małżeństwa, pokrewieństwa lub adopcji. Rodzice stanowią modele osobowe, dostarczają wzorców zachowań dzieciom, wprowadzając je w system wartości i norm społecznych. Zdaniem Bogdana de Barbaro⁸ nie powinien budzić wątpliwości fakt, iż komunikacja stanowi istotny wymiar życia rodzinnego.

W dobrze funkcjonującej rodzinie każdy jej członek ma prawo wypowiedzieć się. Ma także prawo do wyrażania swoich uczuć, okazywania emocji i do prywatności. Zdaniem Ralpha Martina⁹ rodzice powinni szanować swoje dzieci i liczyć się z ich zdaniem oraz mając na celu dobro całej rodziny, podejmować omówione ze sobą decyzje. Martin¹⁰ dodaje, że dobra komunikacja jest przyczyną pomyślnego realizowania zadań, jakie stawia sobie rodzina. Dzięki otwartemu wyrażaniu swoich myśli każdy w rodzinie może czuć się wartościową osobą. Ma możliwość zaspokajania swoich potrzeb, ponieważ otwarcie je komunikuje.

Antoni Cechnicki¹¹ podaje, że wszystkie związki bez wyjątku stają wobec problemów i przeciwności. Jest to naturalna konsekwencja życia dwojga różnych ludzi. Związek udany różni się jednak tym, że małżonkowie dzięki wykształceniu efektywnej komunikacji potrafią doprowadzić do ich rozwiązania. Brak komunikacji nie tylko uniemożliwia rozwiązywanie problemów, ale przyczynia się do ich powstawania. Co więcej, z powodu zaniku lub rozbicia więzi między bliskimi ludźmi znacząco pogarsza się nasza kondycja psychiczna.

⁵ M. Tunkiewicz, *Rodzina polska w świetle „Raportu o sytuacji polskich rodzin”*. Szanse i zagrożenia, [w:] *Rodzina „gatunek ginący?”*, red. R. Hajduk, Kraków 2008, s. 27.

⁶ Rdz 2, 22–24.

⁷ M. Ligeża, *Rodzina*, [w:] *Słownik psychologii*, red. J. Siuta, Kraków 2005, s. 244.

⁸ B. de Barbaro, *Wstęp*, [w:] *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Kraków 1999, s. 7.

⁹ R. Martin, *Mężowię, żony, rodzice, dzieci. Fundamenty rodziny chrześcijańskiej*, Kraków 1993, s. 39.

¹⁰ Tamże, s. 40.

¹¹ A. Cechnicki, *Zerwane więzi*, „Charaktery” 2008, nr 2 (133), s. 46.

3. RODZICE WZORCEM IDEALNEJ RODZINY

Małżeństwo niech będzie przez wszystkich szanowane, a łożo – nieskalane. Bóg bowiem osądzi rozpustników i cudzołóżników¹².

Elżbieta Sujak¹³ podaje, iż istnieje powszechne przekonanie, że dom rodzinny, małżeństwo stanowią dla człowieka miejsce bezpieczne, spokojne, w którym najswobodniej można „być sobą”, że najbliżsi są praktycznie zobowiązani przyjmować nas zawsze takimi, jakimi jesteśmy. A to rozumie się najczęściej jako uznawanie za słuszne wszystkich pragnień, dążeń, wybaczenie błędów, jakie zdarzają się w postępowaniu człowieka nawet najlepszej woli. W domu pragniemy znajdować zawsze zrozumienie, ostoję, a w najbliższych – ludzi żyjących obok nas, z nami, ale także dla nas. Sujak¹⁴ pisze też, że jeżeli rzeczywistość życia i rodziny okazuje się inna, gdy w domu wytwarzają się napięcia, żale, pretensje czujemy się skrzywdzeni, zawiedzeni, pozbawieni czegoś, co nam się należy. Czasem wtedy rodzi się pokusa, by w takim razie opuścić ten dom, opuścić tych, którzy nie sprostali wizji naszego szczęścia i na własną rękę poszukać swojego wymarzonego domu¹⁵. Trzeba wtedy wiedzieć, że istnieją powszechne, nieuniknione trudności, które nie przekreślają jego wartości, stawiają wymagania dostosowania się i rozwiązywania kolejno pojawiających się kryzysów i konfliktów.

W systemowo ujmowanej rodzinie małżeństwo stanowi podsystem podstawowy. Od niego bowiem zależy powstanie i trwanie rodziny oraz jakość relacji w innych podsystemach, kiedy już powstaną¹⁶. W ujęciu tym małżeństwo nie jest tylko sumą dwóch elementów, ale całością tworzącą nową jakość, w ramach której małżonkowie oddziałują na siebie wzajemnie (na zasadzie sprzężeń zwrotnych), co powoduje, że zmiany dotyczące jednego z małżonków wpływają na drugiego z nich i na charakter wzajemnych relacji. Relacje te uwarunkowane są wieloma czynnikami (takimi jak postawy małżonków wobec siebie, więź emocjonalna), a także interesującym nas szczególnie sposobem wzajemnego komunikowania¹⁷.

Kontakt między rodzicami, ich stosunek do siebie wywierają istotny wpływ na kształtowanie osobowości dziecka. Zdania wypowiedane do siebie wzajemnie przez rodziców w obecności dziecka, opinie wyrażane przez nich o ludziach, postawa w sytuacjach szczególnie trudnych formują stopniowo poglądy dziecka, kształtują jego zasady postępowania¹⁸. Małżeństwo i rodzina oraz wychowanie rodzinne są – jak wiadomo – zasadniczym przedmiotem nauki Kościoła. Na rodzinę skierowane jest od kilkudziesięciu lat ostrze całego systemu, najpierw zinstytucjonalizowanej i państwowej, a teraz niezależnej i dokonującej się w warunkach pełnej wolności, propagandy laickiej. Koncentruje się

¹² Hbr 13, 4.

¹³ E. Sujak, *Sytuacje konfliktowe w małżeństwie i rodzinie*, [w:] *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1978, s. 463.

¹⁴ Tamże, s. 464.

¹⁵ Tamże, s. 463.

¹⁶ B. Harwas-Napierała, *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*, Poznań 2008, s. 61.

¹⁷ Tamże, s. 62.

¹⁸ W. Kądziołka, *Dialog wychowawczy pełni wychowania personalistycznego w ujęciu księdza biskupa Piotra Bednarczyka*, [w:] *„Ut gaudens catechizem”*. 10 rocznica śmierci biskupa Piotra Longina Bednarczyka, biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej, red. J. Stala, B. Połec, Tarnów 2011, s. 80.

ona na podważaniu tradycyjnych i upowszechnianiu przeciwnych systemowi katolickiemu wartości¹⁹.

4. ROLA MATKI

Żony, bądźcie posłuszne mężom, jak przystoi w Panu. Mężowie, miłujcie żony i nie sprawiajcie im przykrości. Dzieci, we wszystkim słuchajcie rodziców. To bowiem jest miłe Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie upadały na duchu²⁰.

Skupmy się przez chwilę na macierzyństwie. Jest ono wyzwaniem, wyborem, trudną decyzją, do której się dorasta. Często błędnie postrzegane jest jako oczywista rola kobiety. To także niewątpliwie najpiękniejsza rola w życiu niewiasty. Nawet jeśli jest planowane, przewraca świat do góry nogami, bowiem po urodzeniu dziecka nic już nie jest takie samo. Dlaczego? Bo więź, jaka powstanie między matką a dzieckiem, jest matrycą, na której dziecko zbuduje wszystkie uczucia. To właśnie ta więź jest odpowiedzialna za to, jakim człowiekiem będzie w przyszłości ten niemowlak i jakie wartości będą stanowiły fundament jego egzystencji. Pierwsze tygodnie życia dziecka są okresem, kiedy to matka i noworodek uczą się siebie nawzajem. Poprzez zapach, gesty, głos dziecko czuje bliskość matki, obecność osoby, która kocha go bezgranicznie i jest gotowa poświęcić wszystko, by je uszczęśliwić. Te czynniki dają mu poczucie bezpieczeństwa. W tym okresie matka uczy dziecko pierwszych słów, pokazuje, jak nazywać przedmioty, ludzi, zachowania. Uczy go, jak mówić, by być zrozumianym.

Czy tak wygląda perfekcyjna matka? Otóż ile matek, tyle definicji opisujących, czym powinna charakteryzować się idealna rodzicielka. Oczywiście ideałem jest matka kochająca, która zawsze potrafi doradzić, wysłuchać. Może ona osiągnąć sukces wychowawczy dzięki temu, że umie okazywać uczucia i otwiera się na potrzeby swojego dziecka. To właśnie ta matka wpaja swojemu dziecku, iż jest ono drogie przez sam fakt, że się urodziło. To ona tak po prostu potrafi powiedzieć: „Kocham cię dlatego, że jesteś. Zawsze możesz na mnie liczyć”. Dzięki temu zyskuje szacunek. To ta kobieta pochwali za dobre uczynki, sukcesy, wytłumaczy popełniane błędy, pocieszy, kiedy smutno. Jest zawsze obok, gdy tak bardzo potrzeba kogoś życzliwego, kto nigdy nie zawiedzie. Idealna matka rozumie swoje dziecko bez słów. Potrafi z nim rozmawiać bez krzyku, na spokojnie²¹. Jej postawa sprawia, że dziecko czuje, iż jest traktowane poważnie, że jest kimś wartościowym i ważnym. Dziecko nie boi się jej, bo wie, że może z nią o wszystkim porozmawiać. Znika w ten sposób bariera, zamykająca obu stronom drogę do szczerości. Bardzo łatwo jest podpiąć pod taką mamę rodzaj matki – przyjaciółki. Charakteryzuje się ona podobnymi cechami. Dziecko może wyrażać swoje zdanie i nie musi obawiać się, że zostanie wyśmiane lub jego problemy zostaną zbagatelizowane. W całym procesie wychowawczym bardzo ważne jest poczucie dziecka,

¹⁹ Problematykę tę omówiono szerzej w: W. Kądziołka, *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Kraków 2012, s. 193–197.

²⁰ Kol 3, 18–21.

²¹ S. Littlejohn, *Theories of Human Communication*, Belmont 1983, s. 130–168.

że może o wszystkim powiedzieć matce, że nie jest samo, że może liczyć na kogoś, kto mu zawsze doradzi i kto stoi za nim murem.

Można wyróżnić także matkę zaradną, zdecydowaną, sprytną, gotową walczyć o godne życie dziecka. Jednakże dzieli ją tylko krok od bycia matką – tyranką. W swoim przekonaniu kieruje się ona dobrem dzieci, lecz w rzeczywistości bardzo je krzywdzi. Z kolei u matki histerycznej to emocje biorą górę nad rozsądkiem i uniemożliwiają trzeźwą ocenę sytuacji. Nierzadko dochodzi do konfliktów poprzez fakt, iż kobieta jest porywcza, najpierw mówi, potem myśli. W przyływie emocji potrafi wykrzyknąć dziecku najgorsze rzeczy, terroryzując je psychicznie. W takim przypadku warto zadać sobie pytanie, jak dziecko ma się bronić przed kimś, kto teoretycznie powinien być jego obrońcą?

I choć słowo „matka” ma wydźwięk pozytywny, bo kojarzy się z ciepłem, miłością, pięknem, to zdarzają się także kobiety, które ranią swoje dzieci, mając poczucie, że same są nieustannie ranione. Takie toksyczne matki reżysują życie syna, córki, nie zważając na ich potrzeby. Dzieci żyją w przekonaniu, że wszystko, co złe, dzieje się właśnie przez nich. Świadomość taka jest bardzo niebezpieczna. Prowadzi do niskiej samooceny, do braku pewności siebie. Dzieci nie potrafią znaleźć w sobie pozytywnych cech, czują, że są beznadziejne. Ciężko nawiązują nowe znajomości, bo boją się przyprowadzać przyjaciół do domu. Izolują się z życia towarzyskiego, starając się za wszelką cenę spełnić kolejne wymagania mam, które nieustannie są niezadowolone i podnoszą poprzeczkę.

5. ROLA OJCA

Podobnie i wy, mężowie, bądźcie wyrozumiali w waszym pożyciu małżeńskim, gdyż kobiety to istoty delikatniejsze. Okazujcie im szacunek, bo i one dziedziczą razem z wami łaskę życia wiecznego. Niech nic nie zakłóca waszych modlitw!²²

Z kolei ojcowie odznaczają się zazwyczaj większą surowością i stanowczością. Pełnią bardzo ważną rolę w życiu swoich dzieci, ponieważ uczą ich odpowiedzialności. Ojcowie powinni jak najwięcej rozmawiać ze swoimi pociechami, by wiedzieć na bieżąco, z jakimi problemami się one borykają. Ojciec reprezentuje czynnik wymagań, ograniczeń, dyscypliny, zakazów i nakazów. Stawia tamę nieraz nadmiernym i zbyt egoistycznym potrzebom dziecka i jego kaprysom, uczy rezygnacji, wyrzeczenia, ofiary. Uczy dziecko panowania nad sobą, kontrolowania swoich odruchów i reakcji, znoszenia bólu i przykrości, uczy cierpliwości i męstwa w znoszeniu przeciwności życiowych i pokonywaniu przeszkód, co ma wyjątkowe znaczenie zwłaszcza w wychowaniu synów. Ojciec, patrzący bardziej przyszłościowo na rozwój dziecka, uczy je szczególnie rezygnacji z korzyści teraźniejszych na rzecz przyszłych osiągnięć. Ukazuje on dziecku dalekosiężne plany życiowe, cele, które warto sobie stawiać i do których warto dążyć²³. Bardzo ważne jest, by ojciec miał dobry kontakt ze swoimi dziećmi. Proces komunikacji zbliży obie strony do siebie, pozwoli się lepiej poznać. Szczere rozmowy nauczą, że warto mówić o tym, co nas boli, o swoich marzeniach, oczekiwaniach.

²² 1 P 3, 7.

²³ J. Tabor, *Obraz ojca w świadomości dziecka*, Tarnów 1999, s. 101.

Dziecko, które na czułość odpowiada czułością, uczy się reakcji emocjonalnych, co posiada kapitalne znaczenie dla jego przyszłego życia, zwłaszcza w przystosowaniu społecznym, zachowaniach moralnych i religijnych. Ojciec pobudza również aktywność dziecka, skłania je do podejmowania walki o szlachetne ideały i prawdziwe wartości, do zajmowania postawy czynnej wobec życia, uczy śmiałego, a jednocześnie rozważnego i roztropnego wychodzenia naprzeciw światu i ludziom, podejmowania inicjatyw i szukania nowych rozwiązań, zapala do twórczości i wynalazczości²⁴. Ojciec ukazuje drogę, którą należy iść, by żyć w zgodzie z innymi i samym sobą. Tłumaczy, jak postępować, co jest dobre, a co złe.

6. RODZAJE KOMUNIKACJI W RODZINIE

Ktokolwiek złorzeczy ojcu albo matce, będzie ukarany śmiercią: złorzeczył ojcu lub matce, ściągnął śmierć na siebie.²⁵

Każda rodzina ma wypracowany swój rodzaj komunikowania się. Ze względu na trwałość kontaktów związanych z faktem wspólnego zamieszkiwania i codziennego współżycia członków rodziny ma on znaczenie w funkcjonowaniu tej rodziny. Jej relacje zależą od pozostałych osób oraz relacji, w jakie wchodzi z nimi każda osoba. Wszystko jednak zależy od podsystemów i ról, w jakie wchodzi dany człowiek. Możemy wyróżnić tutaj podsystem: małżeński (mąż – żona), rodzicielski (matka – dziecko, ojciec – dziecko) oraz podsystem rodzeństwa (relacja dziecko – dziecko). Barbara Harwas-Napierała²⁶ podaje za główny przykład relacje każdego dziecka z rodzicami, na które wpływ mają relacje między rodzeństwem, a także relacja między małżonkami. Jeden z rodziców faworyzuje jedno dziecko i ma z nim szczególnie bliski związek uczuciowy. Wówczas między rodzeństwem dochodzi do rywalizacji i niejednokrotnie do kłótni oraz konfliktów.

Ujmowana jako system rodzina funkcjonuje według określonych swoistych zasad, takich jak: całościowość, cyrkularność, ekwifinalizm, z których dwie są szczególnie istotne dla rozumienia przebiegu rodzinnych procesów komunikacyjnych. Należą

do nich zasady całościowości i cyrkularności. Autorka²⁷ uważa również, że każda rodzina charakteryzuje się swoistymi cechami komunikowania się (nawet pozorny brak komunikowania się oraz długotrwałe milczenie jest formą komunikacji). Nie ma dwóch tak samo komunikujących się systemów rodzinnych. Nie zawsze komunikowaniu się rodziny towarzyszy dążenie do wzajemnego zrozumienia. W takim przypadku komunikacja ma znamiona jednostronnego modelu komunikacyjnego.

Herbert Galton²⁸ wyróżnia trzy modele komunikacji rodzinnej: jednostronny model komunikacji rodzinnej polegający na przekazaniu od nadawcy do odbiorcy jednostronnego komunikatu. Ten rodzaj komunikacji występuje na ogół w rodzinach autorytarnych z dużym

²⁴ Tamże, s. 102–103.

²⁵ Kpl 20, 9.

²⁶ B. Harwas-Napierała, *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*, dz. cyt., s. 18.

²⁷ Tamże, s. 19.

²⁸ H. Galton, *Komunikacja a rozumienie*, tłum. A. Przyłębski, [w:] *Komunikacja – rozumienie – dialog*, red. B. Andrzejewski, Poznań 1990, s. 79.

naciskiem na kontrolę. Drugi z modeli to dwustronny model komunikacji polegający na wysyłaniu i odbieraniu. Skupia się na jednostkach i jednostkowych zachowaniach, np.: obarczaniu winą partnera. Trzeci model nazywany jest relacyjnym. Polega on na przekraczaniu posiadanych zachowań i właściwości tworzenia (kreowania) nowych, sprzyjających procesowi komunikacji zachowań i relacji wzbogacających obu partnerów.

7. RÓŻNICE W KOMUNIKACJI PRZY RÓŻNYCH STOPNIACH POKREWIEŃSTWA CZŁONKÓW RODZINY

Mojesz tak powiedział: Czcij ojca swego i matkę swoją oraz: Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech śmiercią zginie²⁹.

Barbara Harwas-Napierała³⁰ uważa, że możemy wyróżnić komunikację w podsystemie małżeńskim, rodzicielskim, między rodzeństwem, a także w podsystemie dziadkowie – wnuki. Każda z tych komunikacji jest różna i specyficzna dla danego systemu. Komunikacja małżeńska polega na wymianie informacji na temat uczuć, potrzeb, doświadczeń, planów życiowych. Komunikacja małżeńska może być partnerska lub nie.

Komunikacja między rodzicami a dziećmi jest zupełnie inna. Polega na łączeniu rodziny w jeden scalony podsystem, zaspokaja potrzeby dzieci. Rodzice wyznaczają charakter wzajemnych interakcji. Takie interakcje zachodzą bardzo łagodnie bądź gwałtownie, a ich przejście zależy od całego systemu rodzinnego. Cały proces polega na akceptacji ról, odnoszeniu się do form oraz stawianych wymogów. Komunikacja między rodzeństwem polega na trwałej bliskości brata i siostry. Wewnątrz systemu rodzinnego mogą się tworzyć mniej lub bardziej stałe koalicje. Z trzech głównych podsystemów podsystem rodzeństwa jest najbardziej trwały.

Kolejnym, a zarazem ostatnim podsystemem jest podsystem dziadkowie – wnuki. Polega on na opiece, a także na dzieleniu się własnymi doświadczeniami. Przywołana wcześniej autorka³¹ uważa, że ten proces odgrywa istotną rolę w rozwoju dziecka.

8. KOMUNIKACJA MAŁŻEŃSKA

I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy³².

Komunikacja w podsystemie małżeńskim jest szczególną formą komunikacji międzyludzkiej. Szeroko pojęta jest wymianą informacji na temat uczuć, potrzeb, doświadczeń, planów życiowych, wszystkiego, co dotyczy relacji między małżonkami oraz innych osób tworzących rodzinę. Stanowi ona jeden z najważniejszych czynników warunkujących jakość łączącej małżonków relacji, a zwłaszcza więzi uczuciowej,

²⁹ Mk 7, 10.

³⁰ B. Harwas-Napierała, *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*, dz. cyt., s. 23.

³¹ Tamże, s.72.

³² Mt 19, 29.

ukazując stopień ich wzajemnego zaufania i sympatii. Odzwierciedla klimat emocjonalny małżeństwa i stopień zaangażowania w życie małżeńskie³³.

Prawidłowa komunikacja w małżeństwie uwarunkowana jest jasnością przekazu, który polega na precyzyjnym, jednoznacznym i zrozumiałym dla rozmówcy wyrażaniu swoich myśli w formie werbalnej i pozawerbalnej, wzajemną otwartością dotyczącą przeżywanego uczuć, dojrzałością osobową i odpowiedzialnością partnerów. Ważna jest tutaj zdolność ujawniania autentycznych przeżyć (otwartość), także negatywnych, oraz umiejętność ich przekazu, a także zdolność do odbierania treści przekazywanych przez partnera (słuchanie)³⁴.

Komunikacja małżeńska może być opisywana w różny sposób. Najczęściej jednak ustala się rodzaj dominującego stylu komunikowania się (partnerskiego czy niepartnerskiego). Style te uwzględniają przede wszystkim bardziej ogólne formalne ramy, stawiające partnerów wobec siebie w pozycji dominującej bądź uległej. Komunikację małżeńską opisywać też można z innego punktu widzenia – takiego, który odnosi się do treściowego aspektu komunikacji i zmian w sposobie ich ujawniania. Treści przekazywane podczas komunikacji małżeńskiej i sposób ich ujawniania, np. zakres towarzyszącej mu ekspresywności i spontaniczności, nie są przypadkowe i stałe; zmieniają się w cyklu życia małżeństwa, nadając komunikacji małżeńskiej pewną swoistość w zależności od etapu, na którym dane małżeństwo się znajduje³⁵.

Istotną rolę w komunikacji małżeńskiej pełnią punkty przejścia i kryzysy. Okazuje się, że podczas stresujących wydarzeń (okresów niestabilnych) małżeństwa tracą swoją zdolność do pośredniej formy komunikacji; ich komunikacja przybiera formę bezpośrednią nawiązującą do wyraźnie wypowiedzianych reguł, zwłaszcza wobec budzących niejasności kwestii. Małżeństwo (podsystem małżeński) jest dynamiczną całością zmieniającą się w czasie, chociaż niepozbawioną cech stałości. Wszystkie wzajemne w nim oddziaływania zmieniają się w zależności od etapu życia systemu rodzinnego, a także od zmian zachodzących u członków rodziny. Podsystem małżeński ma wpływ na podsystem dzieci, ale też jest zależny od dokonujących się tam zmian.

W chwili przyjścia na świat dziecka zachodzą duże zmiany w każdym z małżonków oraz w relacji między nimi. Podobnie istotne zmiany zachodzą między małżonkami, gdy dziecko się usamodzielnia. Tak więc zdarzenia te mają wpływ na układ relacji między małżonkami i wyznaczają charakter komunikacji małżeńskiej. Zmiany w komunikacji małżeńskiej pod wpływem czynnika kohorty i etapu życia rodziny nachodzą na siebie, stąd trudno je czasem wyraźnie oddzielić³⁶.

9. KOMUNIKACJA W RELACJACH MIĘDZY RODZEŃSTWEM

Skoro już dusze swoje uświęciliście, będąc posłuszni prawdzie celem zdobycia nieobłudnej miłości bratniej, jedni drugich gorąco czystym sercem umiłujcie³⁷.

³³ Por. T. Rostowska, *Konflikt międzypokoleniowy w rodzinie*, Łódź 2001.

³⁴ B. Harwas-Napierała, *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*, dz. cyt., s. 61–62.

³⁵ Tamże, s. 63.

³⁶ Tamże, s. 64–65.

³⁷ 1 P 1, 22.

Relacja pomiędzy rodzeństwem ma wiele swoistych cech, które wyróżniają ją od innych relacji ludzkich. Po pierwsze, rodzeństwo ma wspólne dziedzictwo biologiczne, od 33 do 66 proc. wspólnych genów³⁸. Po drugie, relacja rodzeństwa jest relacją przypisaną, która istnieje dzięki wspólnemu rodzicielstwu; rodzeństwo ma zatem obowiązek podtrzymać tę relację przez całe życie. Rzadko kiedy rodzeństwo zrywa związki lub całkowicie traci kontakt³⁹. Po trzecie, relacja ta ma dłuższy przebieg niż jakakolwiek inna relacja. Obejmuje okres od urodzenia młodszego rodzeństwa do śmierci jednego z nich. Aspekty poznawcze i emocjonalne relacji w rodzeństwie dla starszego z nich mogą się zacząć (i na ogół zaczynają się) już przed urodzeniem oczekiwanego rodzeństwa⁴⁰. Po czwarte, relacja w rodzeństwie jest prawdopodobnie bardziej egalitarna niż większość innych relacji. Długa historia swoistych intymnych doświadczeń rodzinnych odróżnia relacje w rodzeństwie od relacji nierodzinnych. We wczesnym życiu rodzeństwo je, kąpie się, ubiera, pracuje i bawi się razem. Już w tym okresie rozwijają się wzorce intymnej komunikacji pomiędzy rodzeństwem, kiedy rozmawia ono o wspólnych sprawach i doświadczeniach rodzinnych. W miarę rozwoju i wchodzenia w dorosłe życie ten fundament wspólnych znaczeń i odnośników doświadczeniowych jest przyjmowany za oczywisty (tworzy on podstawy wysoko kontekstowych wzorców komunikacji z rodzeństwem).

Relacja między rodzeństwem, mimo iż obejmuje dwie osoby (w przypadku większej liczby rodzeństwa struktura ta komplikuje się), nie występuje (podobnie jak małżeńska i rodzicielska) w izolacji, ale w szerszym kontekście relacji systemu rodzinnego (w którym odzwierciedlają się także ogólnospołeczno-kulturowe wpływy zewnętrzne). Zaburzenie komunikacji, przybierające np. formę konfliktu między rodzeństwem, może np. doprowadzić do konfliktu w małżeństwie rodziców, jeśli każdy z nich ma inną opinię na ten temat⁴¹. Podsystem rodzeństwa jest najbardziej współzależny z innymi podsystemami rodziny we wczesnym życiu, ale wraz ze starzeniem się rodziny staje się stosunkowo bardziej autonomiczny⁴². Po przeprowadzeniu ankiet dotyczących tego, z kim najłatwiej nam się porozumieć, wysunęły się następujące wnioski⁴³.

Histogram nr 1. Z kim najłatwiej jest Ci się porozumieć?

Z przeprowadzonych ankiet wynika, iż najłatwiej rozmawia nam się z rodzeństwem. Respondenci zapytani, dlaczego tak się dzieje, odpowiadali:

Lubię rozmawiać z siostrą. Zawsze potrafi mi doradzić w każdej sprawie. Ważne jest, by mieć taką osobę, na której zawsze można polegać.

Mam troje rodzeństwa. Nie wyobrażam sobie życia bez naszych nocnych rozmów!

³⁸ B. Harwas-Napierała, *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*, dz. cyt., s. 85–87.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże, s. 88.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, s. 89–90.

⁴³ Ankiety przeprowadzono wśród młodzieży szkół gimnazjalnych, średnich i wyższych w Radomiu w 2010 roku. Łączna liczba respondentów: 450, w tym: 150 – gimnazjum, 150 – szkoła średnia, 150 – studenci.

Mam dwóch starszych braci. Są dla mnie prawdziwym autorytetem. Czytają dużo książek, w związku z czym mają bardzo bogate słownictwo. Imponuje mi to. Często podłapuję jakieś mądre słówka od nich.

Moja siostra to najwspanialsza osoba na świecie. Mogę jej powiedzieć o wszystkim.

Mam ósmioro rodzeństwa. Właściwie cały wolny czas spędzamy ze sobą. Wspólnie gotujemy, sprzątam, uczymy się. Jest wtedy mnóstwo śmiechu i radości.

Jedyną osobą, której mogę powiedzieć o wszystkim, jest moja siostra bliźniaczka. Zawsze mówi prawdę o tym, co myśli. Potrafi także krytycznie mnie osądzić wtedy, kiedy potrzebny jest mi kopniak, by racjonalnie ocenić sytuację.

Są sprawy, o których zwyczajnie wstydzę się rozmawiać z rodzicami. Idealną osobą, by się wyzalić czy wyplakać, jest siostra. Ona zawsze pomoże.

Wraz z moim rodzeństwem mamy wspólnych znajomych, chodzimy do tej samej szkoły, interesują nas te same filmy i muzyka. Mamy mnóstwo tematów do rozmów, a także poglądów, z którymi nie zawsze się zgadzamy. To nauka dla nas, jak kulturalnie przekonać do swojego zdania.

Moja siostra to prawdziwa przyjaciółka. Nigdy nie zdradza naszych sekretów. Wiem, że mogę jej zaufać na sto procent.

Kto ma być bliższy dla nas niż rodzeństwo? Nie ma nikogo tak bliskiego wśród nas, kto doradziłby nam i wysłuchał, nie dopatrując się w tym własnego interesu.

10. POPRAWNOŚĆ KOMUNIKACJI

Dziecko, jeżeli zechcesz, będziesz wykształcony, jeśli się przyłożysz, zdolny będziesz zrobić wszystko. Jeżeli będziesz lubił słuchać, nauczysz się i jeśli nakłonisz ucha, będziesz mądry⁴⁴.

Dobra komunikacja jest podstawowym warunkiem szczęścia rodzinnego. Pozwala unikać wielu konfliktów, lecz aby nazwać ją dobrą, musi spełnić kilka warunków. Komunikacja między krewnymi powinna być czysta i życzliwa, nie powinno być w niej miejsca na zawiść, ukryte intencje, podstęp. Bezpośredniość komunikatów bowiem wynika z ich szczerych intencji. Komunikacja wymaga przynajmniej pewnego podobieństwa partnerów⁴⁵. Rodzina składa się z osób o podobnych wartościach, zwyczajach, co może pozwalać na łatwiejszą komunikację między jej członkami. Relacje w rodzinie są podstawą późniejszego życia jej członków, kształtują charakter i postawy życiowe.

⁴⁴ Syr 6, 32–33.

⁴⁵ J. Mikułowski-Pomorski, *Informacja i komunikacja*, Wrocław 1988, s. 126.

Gdyby każda rodzina była pełna miłości, zaufania, poczucia bezpieczeństwa, wówczas świat byłby lepszy.

Czasami niewyrażone uczucia są odkładane aż do momentu, gdy drobne naruszenie jakichś reguł spowoduje wyładowanie nagromadzonej wściekłości i urazów. Takie epizody prowadzą do alienacji w gronie rodzinnym i pośród przyjaciół⁴⁶. Aby komunikacja – czy to w relacjach koleżeńskich, z partnerem, czy też w rodzinie – przebiegała pomyślnie, należy wystrzegać się barier komunikacyjnych. Rodzina powinna być miejscem, gdzie możemy szczerze porozmawiać, wyrazić swoje uczucia, obawy, radości. Rodzinna atmosfera powinna sprzyjać tego rodzaju komunikacji międzyludzkiej, opierającej się na głębokim zaufaniu i życzliwości. Niestety nie w każdej rodzinie można zaobserwować takie poczucie bezpieczeństwa. W wielu rodzinach podstawowym problemem w komunikacji jest przerywanie wypowiedzi, nadmierne krytykowanie, wytykanie wad, kontaminacje, pakty między osobami itp.

W prawidłowej komunikacji dochodzi do prawdziwego kontaktu między dwiema osobami. Nie ma miejsca na ukryte intencje. Treść wypowiedzi, ton głosu oraz język ciała powinny nawzajem do siebie przystawać⁴⁷. Każdy komunikat powinien być szczery.

Lidia Grzesiuk i Ewa Trzebińska piszą, że „wyrażanie wprost własnych przeżyć umożliwia także rozładowanie napięcia, jakie towarzyszy wielu doznawanym przez człowieka doświadczeniom. Powszechnie znane jest zjawisko odczuwania ulgi i spokoju po otwartym wyrażeniu własnej złości, żalu, smutku czy niepokoju. Taka ekspresyjność nie tylko ułatwia człowiekowi osiągnięcie spokoju, ale też zapobiega przejawianiu przez niego nagłych wybuchów złości lub lęku czy też pojawieniu się innych, często dziwnych dla otoczenia zachowań”⁴⁸. Tak więc rodzina i relacje w niej zachodzące powinny być podparte troską o wzajemne dobro i pomoc.

Istotą komunikacji rodzinnej są relacje wykształcone między krewnymi bądź powinowatymi, które ze względu na szczególne więzi łączące te osoby zdecydowanie ułatwiają kontakt oraz wyrażanie głębokich emocji, co mogłoby sprawić wiele trudności w przypadku komunikacji z innymi ludźmi.

ZAKOŃCZENIE

Maria Ziemska twierdzi, iż „dziecko wychowywane w rodzinie, zanim pozna świat zewnętrzny, zanim zacznie rozumieć sens słów, odczuwa najpierw klimat rodzinny. Już od najwcześniejszych lat kształtują się wzory postaw wobec ludzi, rzeczy i życia w ogóle”⁴⁹. W dobie wysoko rozwiniętej techniki informacyjnej coraz częściej zagrożona jest naturalna komunikacja międzyosobowa, zwana fachowo komunikacją interpersonalną. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, iż paradoksalnie, w miarę jak przybywa nam nośników do komunikowania się, coraz bardziej zaburzona staje się naturalna komunikacja interpersonalna. Aby się rozumieć, musimy ze sobą rozmawiać. Dzieci, młodzież muszą wiedzieć, jakie sprawy nurtują innych członków rodziny i oni także muszą

⁴⁶ Tamże, s. 275.

⁴⁷ Tamże, s. 277.

⁴⁸ L. Grzesiuk, E. Trzebińska, *Jak ludzie porozumiewają się*, Warszawa 1978, s. 101.

⁴⁹ *Rodzina i dziecko*, red. M. Ziemska, Warszawa 1979, s. 300.

wiedzieć o sprawach, kłopotach, problemach dzieci. Wymaga to odrobiny wysiłku i czasu. Dobrą okazją do rozmowy jest i wspólny posiłek – przynajmniej raz dziennie. Nie bez znaczenia są też uroczystości rodzinne połączone z odwiedzinami rodziny.

Zaufanie w rodzinie to ważny temat, jak również istotna część dialogu w rodzinie. Bez zaufania nie ma porozumienia, a to rodzi się tylko we wzajemnej miłości. Najlepszym przykładem zrozumienia nas jest Jezus Chrystus. On nas rozumie najlepiej i kocha, ale nie zawsze my umiemy Mu ufać. Zaufanie Bogu równa się miłość. W rodzinie także miłość równa się zaufanie pomiędzy rodzicami a dziećmi, jak również pomiędzy rodzeństwem. Rodzina jako mała, oparta na trwałej więzi osobistej grupa jest źródłem kształtowania się osobowości człowieka. Jest nią w tym większym stopniu, tzn. tym skuteczniej i pełniej zaspokaja jego potrzeby, im więcej dostrzega przesłanek dla stworzenia mu bezpieczeństwa i społecznej akceptacji, im bardziej rodzina cieszy się pozytywną opinią w środowisku.